

Sygn. akt I ACa 416/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Lewandowski (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Lewandowska SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Sylwia Lubiewska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 17 grudnia 2012 r. sygn. akt XV C 1052/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

UZASADNIENIE

Powódka K. S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 130 000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 100 000 zł od dnia 21 czerwca 2011r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 30 000 od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje roszczenie powódka stwierdziła, że dochodzi zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2011r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu.

Podstawą wydanego wyroku były następujące ustalenia:

Powódka będąc jeszcze dzieckiem straciła w wypadku drogowym matkę. Była wychowywana wraz z braćmi przez ojca W. B.. Powódka była zżyta z ojcem. Pomagała w prowadzeniu domu, prała, gotowała, sprzątała. Jednocześnie się uczyła.

W roku 2003 powódka wyszła z męż. Początkowo nadal mieszkała wraz ojcem. Później, gdy miała urodzić pierwsze dziecko, przeprowadziła się do mieszkania męża. Nie osłabiło to jednak więzi z ojcem. Spędzała z nim dużo czasu. Przyjeżdżali do siebie na weekendy. Powódka nadal świadczyła mu wszelką pomoc. Ojciec też wspierał córkę. Zajmował się wnuczką.

W dniu (...) ojciec powódki jadąc motorowerem uległ wypadkowi drogowemu, który spowodował W. W., będąc w stanie nietrzeźwości. Na skutek zdarzenia ojciec powódki doznał ciężkiego urazu czaszkowo mózgowego i innych ciężkich obrażeń ciała, które doprowadziły do jego śmierci w dniu (...).

Powódka liczyła, że ojciec pomimo wszystko przeżyje. Jednak nie wyszedł już ze śpiączki. W chwili śmierci miał zaledwie 51 lat. Powódka była w tym czasie w zaawansowanej ciąży z drugim dzieckiem. Bardzo przeżyła stratę ojca. Nosiła żałobę. Nie mogła rozmawiać o wypadku nie płacząc. Z chwilą śmierci ojca straciła ostatnią tak bliską wśród krewnych osobę.

Zdaniem Sądu Okręgowego kwestię zasadności roszczenia powódki o wypłatę zadośćuczynienia, z uwagi na datę wypadku, należy rozpatrywać w kontekście ogólnych regulacji zawartych w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.. Nie jest zasadny argument pozwanej, że między działaniem sprawcy wypadku, a naruszeniem dobra osobistego powódki nie zachodzi normalny związek przyczynowy. Typowym następstwem śmierci ojca powódki było naruszenie praw jego bliskich do niezakłócone kontynuowania z nim relacji rodzinnych.

Dla uwzględnienia roszczenia powódki nie jest konieczne wykazanie przez nią szczególnego udręczenia psychicznego. Sytuacja w której znalazła się powódka, kiedy rodzic, który pozostał jej po tragicznej śmierci drugiego, z którym była związana i który był dla niej oparciem umiera na skutek urazów odniesionych w podobnych okolicznościach, z natury rzeczy budzi uczucie nieszczyścia, niesprawiedliwości. Wszyscy świadkowie potwierdzili bliskie i serdeczne więzi łączące powódkę z ojcem.

Na częściowe uwzględnienie zasługuje zarzut nadmiernie wygórowanego roszczenia powódki, szczególnie jeśli zważy się, że w postępowaniu likwidacyjnym powódka domagała się zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł, a podwyższenie tej kwoty uzasadniała tym, że jest zmuszona dochodzić zadośćuczynienia w postępowaniu sądowym. Powódka w chwili śmierci ojca była osobą dorosłą, samodzielną. Założyła własną rodzinę. Uzasadnia to w przekonaniu Sądu Okręgowego, że kwota 100 000 zł jest adekwatna do doznanej krzywdy. Odsetki zostały zasądzone od dnia, gdy pozwany odmówił wypłaty świadczenia.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez pozwaną. Pozwana kwestionowała zasądzenie zadośćuczynienia w części przewyższającej kwotę 50 000 zł wraz z odsetkami oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Wyrokowi zarzuciła naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. Wskazując na te zarzuty pozwana wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w pełni zgodnych z treścią wiarygodnego materiału dowodowego. Biorąc pod uwagę treść apelacji należy stwierdzić, że na obecnym

etapie postępowania sporna jest wysokość należnego powódce zadośćuczynienia oraz należności odsetkowe z tytułu opóźnienia w zapłacie.

Nie można podzielić zawartego w apelacji pozwanej poglądu, że zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości 100 000 zł w okolicznościach niniejszej sprawy jest rażąco wygórowane. Rozważania dotyczące tego, że przyznanie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny nie są istotne dla oceny prawidłowości orzeczenia Sądu. Nie ustalono bowiem żadnych okoliczności, które przemawiałyby przeciwko zasądzeniu zadośćuczynienia. Pozwana zresztą w dalszej części apelacji przyznaje, że zadośćuczynienie w wysokości 50 000 zł byłoby zasadne.

Przytaczane przez pozwaną orzeczenia sądu dotyczące przesłanek jakie powinny zostać uwzględnione przy określaniu wysokości zadośćuczynienia są niewątpliwie trafny. Należy jednak zauważyć, że z natury rzeczy chodzi o sformułowania niekonkluzywne, w tym sensie, że nie prowadzą one bezpośrednio do ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

Twierdzenie pozwanego, że po założeniu własnej rodziny więź pozwanej z ojcem uległa osłabieniu nie znajduje potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sąd Okręgowy materiał dowodowy ocenił prawidłowo, nie naruszając wyrażonej w art. 233 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska pozwanego, że odnosząc się do kryteriów obiektywnych można uznać zasądzoną kwotę za nadmierną i nieuwzględniającą rzeczywistej zamożności społeczeństwa. Odwołując się do przeciętnej stopy życiowej należy zwrócić uwagę na malejącą doniosłość tego kryterium. Na wartość średnią istotny wpływ mają bowiem wartości skrajne co przy wysokim rozwarstwieniu dochodów znacząco utrudnia posługiwanie się tego typu kryterium. Zwłaszcza jeśli uwzględni się istotny rozmiar dochodów nieewidencjonowanych.

Powódce zasądzono zadośćuczynienie związane z krzywdą spowodowaną śmiercią ojca w szczególnie dramatycznych okolicznościach. Ojciec powódki był osobą w średnim wieku, z którą powódka była bardzo silnie emocjonalnie związana. Zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł stanowiącej równowartość średniej klasy samochodu czy też części niewielkiego mieszkania położonego w taniej okolicy nie może być uznane za rażąco wygórowane.

Nie jest także trafny zarzut pozwanego dotyczący zasądzenia należności odsetkowych. Sąd Okręgowy zasądził zadośćuczynienie z odsetkami ustawowymi od dnia 21 czerwca 2011r., gdyż tego dnia pozwany odmówił wypłacenia świadczenia. Pozwana nie zwracała się o żadne dodatkowe wyjaśnienia stwierdzając, że jej stanowisko jest ostateczne. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że od tego dnia pozwana pozostaje w opóźnieniu.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt. I. Na podstawie art. 98 k.p.c. orzeczono jak w pkt. II.